

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 czerwca 2017 r.,

sprawy Ł. S.

skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 października 2016 r., sygn. akt VIII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 16 czerwca 2016 r.,

sygn. akt XV K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. G., Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt XV K (...) uznał oskarżonego Ł. S. za winnego tego, że w dniu 9 marca 2015 r. w B. przy ulicy W. w mieszkaniu numer (...) działając wspólnie i w porozumieniu z osobą nieletnią, dokonał kradzieży przedmiotów o łącznej wartości około 2029 zł. na szkodę M. B. i R. T. w postaci telewizora LED marki Samsung 37 cali o wartości 1050 zł, telefonu komórkowego o wartości 499 zł., odzieży i obuwia o łącznej wartości około 480 zł, używając przemocy wobec M. B. i R. T. w postaci uderzania pięścią oraz kopania w okolice głowy, w wyniku czego M. B. doznała obrażeń w postaci niewielkiego obrzęku i zasinienia z odcieniem zielonkawym nasady i grzbietu nosa, zasinionego guza w okolicy czołowej lewej, podkowiastego podbiegnięcia powieki dolnej oka prawego i obrzęku okolicy jamy ustnej, a R. T. obrzęku okolicy jarzmowo-policzkowej lewej, zasinienia powieki dolnej oka lewego, zasinienia w śluzówce policzka od strony jamy ustnej, ukruszenia zęba piątego nad dziąsłem oraz bolesności okolicy ucha lewego, przy czym Ł. S. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne z art. 157 § 1 k.k. wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w B. w sprawie o sygn. III K (...) na karę dwóch lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 29.06.2009 do 15.05.2011 r., a zatem w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, czym wyczerpał znamiona ustawowe przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego Ł. S. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia w części wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez uiszczenie na rzecz każdego z pokrzywdzonych kwot po 500 zł.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez błędne zastosowanie tych przepisów i odmówienie nadania waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej M. B. złożonym w dniu 11 kwietnia 2016 r. na rozprawie, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dowolną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz

wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie że wyjaśnienia pokrzywdzonych złożone na etapie postępowania przygotowawczego zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności,

– art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że zeznania świadków J. S. i D. C. nie wniosły do sprawy istotnej wiedzy, kiedy w rzeczywistości były to zeznania, które świadczyły o niewinności Ł. S.,

– art. 391 § 1 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie i odstąpienie od bezpośredniego przesłuchania świadka R. T. na rozprawie, w związku z jego pobytem za granicą.

– naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez nieobiektywne uznanie, że zeznania R. T. złożone w toku postępowania przygotowawczego zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności.

Apelujący sformułował też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że M. Ż. nie widziała, kim był mężczyzna, który przyszedł do mieszkania pokrzywdzonych w dniu inkryminowanego zdarzenia, a także wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań D. O.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 7 października 2016 r., sygn. akt VIII Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok ten został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który zarzucił mu rażące naruszenia przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

– art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego, zgłoszonego w apelacji oraz brak należytego uzasadnienia tej decyzji, co w poważnym stopniu ograniczyło prawo do obrony,

– art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1a k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. polegające na nienależytym rozważeniu zarzutu zawartego w apelacji, iż ustalenie sprawstwa

oskarżonego dokonane zostało przez Sąd Rejonowy w naruszeniu zasady bezpośredniości - na podstawie zeznań R. T. złożonych w toku postępowania przygotowawczego,

– art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak prawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej - co w konsekwencji doprowadził do zaakceptowania i przyjęcia przez Sąd II instancji za własne twierdzeń Sadu I instancji, które to twierdzenia zostały wywiedzione bez dogłębnej oceny materiału dowodowego, tj. w sposób dowolny, w kontekście istnienia dowodów przeciwnych, jak również z pominięciem, przy ocenie zgromadzonego materiału istotnych w sprawie faktów oraz istniejących nieścisłości, przejawiających się w oparciu się w toku wyrokowania na zeznaniach pokrzywdzonej M. B. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, w sytuacji gdy na rozprawie stwierdziła, że oskarżony jest osobą niewinną, nieuwzględnieniu przez Sąd odwoławczy wskazywanych rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych w opisie sprawcy, a także przyjęciu przez Sąd II instancji za słuszne wywodów Sądu *a quo* w zakresie uznania, że niemożliwe było dokonanie ustaleń między pokrzywdzonymi co do treści zeznań.

Autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza treści wniesionej kasacji prowadzi wniosku, iż wbrew temu, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego, mającym doprowadzić do wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, skarżący zdaje

się oczekiwać przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji. Nie można zapominać przy tym, że istotą kontroli odwoławczej prowadzonej przez sąd drugiej instancji nie jest ponowne, merytoryczne rozpoznawanie sprawy – przeprowadzanie oceny materiału dowodowego i dokonywanie ustaleń faktycznych, lecz ocenienie trafności skarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów apelacyjnych i uchybień uwzględnianych z urzędu. Zestawiając treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego z apelacją wniesioną przez obrońcę Ł. S., stwierdzić trzeba, iż w takim zakresie, w jakim wymagała tego treść zarzutów apelacji, Sąd odwoławczy odniósł się do nich. Podnoszone w kasacji zarzuty, choć zostały skonstruowane bądź to w oparciu o naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., bądź tak jak zarzut pierwszy dotyczą procedowania w postępowaniu odwoławczym, zmierzają w gruncie rzeczy do podważenia prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji, który w sposób szczegółowy i logiczny wyjaśnił podstawy swojego rozstrzygnięcia. Analiza ta została następnie zaakceptowana przez Sąd drugiej instancji. Sam fakt niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sądowego nie może stanowić podstawy kasacji.

Odnosząc się kolejno do zarzutów kasacji stwierdzić należy, że w badanej sprawie nie doszło do wskazywanego przez obrońcę naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., jako że argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy jest słuszna.

Zaznaczyć trzeba, że przepis art. 427 § 3 k.p.k. mający dyscyplinować strony i zapobiegać próbom przenoszenia merytorycznego rozpoznawania sprawy dopiero na etap postępowania odwoławczego, pozwala odwołującemu się na wskazywanie nowych faktów i dowodów w tym postępowaniu, jeżeli nie mógł ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Z tej perspektywy uznać trzeba, że zamieszczenie w apelacji wniosku o przesłuchanie w postępowaniu odwoławczym w charakterze świadka D. O. nie dotyczyło nowego dowodu, lecz było próbą podważenia zasadności decyzji Sądu pierwszej instancji, który na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 r. oddalił wniosek oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z zeznań D. O. Uwzględniając całokształt zawartych w aktach sprawy informacji,

zgodzić się trzeba z Sądem odwoławczym, że ponawiając wniosek dowodowy, apelujący nie wykazał nowych faktów i okoliczności, których nie mógłby powołać wcześniej. Co więcej zestawienie argumentacji mającej uzasadniać złożenie wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym pozwala ocenić go w kategoriach czynności zmierzającej do przewlekłości postępowania. W sytuacji gdy ustalono, że R. T. nie przebywa w miejscu zamieszkania i według M. B. przebywa poza granicami kraju, a przesłuchiwana w dniu 12 maja 2016 r. J. S. – matka oskarżonego – nie wspominała o świadku D. O., wręcz nieprawdopodobnym się wydaje, aby po 9 marca 2016 r. R. T. przekazywał D. O. informacje o bezpodstawnym pomówieniu oskarżonego, a ten będąc przez cały czas wolności, w dniu 20 lipca 2016 r. pozyskał wiedzę, której nie posiadał, składając na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 r. wniosek dowodowy.

Podobnie, jako bezzasadny, należy ocenić drugi zarzut kasacji – naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1a k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k.

Jak przekonuje o tym lektura pisemnych motywów skarżonego wyroku, Sąd odwoławczy należycie rozważył kwestię dopuszczalności odczytania przez Sąd pierwszej instancji zeznań świadka R. T. Jeżeli świadkowi, który według informacji przekazanych przez M. B. ma przebywać poza granicami kraju, nie można było doręczyć wezwania, gdyż nie zdołano ustalić jego miejsca pobytu, to nie może być mowy o naruszeniu przepisu art. 391 § 1a. Zauważyć zresztą trzeba, że skarżący nie neguje wystąpienia przesłanek pozwalających sądowi na odczytanie zeznań świadka w trybie określonym w tym przepisie. Wbrew oczekiwaniom wyrażonym w uzasadnieniu kasacji, postawa pokrzywdzonego, nieinteresującego się przebiegiem postępowania i jego wynikiem nie daje sama przez się żadnych podstaw do pozbawienia zeznań R. T. waloru wiarygodności. Dodać trzeba, że sądy obu instancji w sposób należyty oceniły znaczenie zeznań R. T. złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego i nie można zasadnie twierdzić, że treść tych zeznań, znajdujących potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a szczególności depozycjach M. B. i A. S. nie była weryfikowana.

Również zarzut trzeci – nieprawidłowego przeprowadzenia kontroli odwoławczej – nie może zostać uznany za zasadny. Obrońca wskazuje w nim argumentację, która okazuje się powtórzeniem zarzutów wskazywanych już w

zwyczajnym środkiem odwoławczym, zaś jak to już zostało podkreślone na wstępie, celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowne dokonywanie kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, a sąd kasacyjny nie jest ani uprawniony ani powołany do prowadzenia oceny zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji materiału dowodowego i prawidłowości dokonanych przez ten sąd ustaleń faktycznych. Zagadnienia podniesione przez obrońcę w trzecim zarzucie kasacji były już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, który rozważył wskazywane kwestie i odniósł się do nich w uzasadnieniu rozstrzygnięcia w sposób prawidłowy i wyczerpujący, co eliminuje potrzebę ich ponownego rozważania przez Sąd Najwyższy. Tym bardziej, że autor kasacji nie wykazał, aby sposób w jaki Sąd odwoławczy rozważył podniesione w apelacji zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego pozostawał w rażącej sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Już zatem niejako na marginesie trzeba stwierdzić, że argumentacji świadczącej o wadliwości kontroli odwoławczej nie może stanowić negowanie zasadności krytycznego podejścia sądów obu instancji do zeznań M. B. złożonych na rozprawie, w których miała stwierdzić, że oskarżony nie jest sprawcą zarzucanego mu czynu, a do wskazania go została nakloniona przez R. T. Sąd Najwyższy, podobnie jak orzekające w niniejszej sprawie sądy nie dostrzega jakichkolwiek racjonalnych powodów, dla których należałoby przyjąć, że zeznania złożone przez M. B. w postępowaniu przygotowawczym stanowiły bezpodstawne pomówienie oskarżonego, mające wyłącznie na celu sprowadzenie na niego niczym nieuzasadnionej odpowiedzialności karnej. To, czy wymieniony świadek i R. T. dysponowali czasem wystarczającym do ustalenia wspólnej wersji zdarzenia nie stanowi dowodu na nakłonienie M. B. do złożenia fałszywych zeznań. Posłużenie się też przez pokrzywdzonych przy opisywaniu sprawcy w trakcie składania pierwszych zeznań określeniem osoby „o bardziej krępej budowie ciała” i wspomnienie przez R. T. o bliźnie o długości ok. 1 cm na jego czole, co zdaniem skarżącego nie oddaje wyglądu zewnętrznego skazanego nie daje jeszcze podstaw do podważania wiarygodności ich relacji i wartości przeprowadzonych później czynności okazania wizerunku.

Mając na uwadze powyższe argumenty orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

r.g.